

DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych

TEATR Tylko 4 gościnne występy! od poniedziałku 11 do czwartku 14 włącznie Tylko 4 gościnne występy!

„VICTORIA” AFRA Fenomenalna tajemnica! Cud XX wieku! Nierozwiązana zagadka, wszystko wie wszystko odgaduje. Trzeba się naocznie przekonać ażeby uwierzyć w Afrę

ZWYCIĘSTWO SERCA Dramat w 4-ach aktach. W głównej roli Henny Porten

Program od poniedziałku 11-go, do czwartku 14-go marca 1918 włącznie.

Rozkwit norweskich miast natura

Ceny miejsc: I-e miejsce 5 koron, II-e miejsce 4 korony, III-e miejsce 3 korony, IV-e miejsce 2 kor. Dla żołnierzy 1 k

KINO Program od czwartku 14-go do niedzieli 17-go marca 1918 r. włącznie

„CZARY” Napisy na obrazach polskie i niemieckie

SAMOSĄD Głośny dramat życiowy w 6-ciu aktach ze słynną ELLEN MESZCZERSKĄ w głównej roli.

Peczątek w dniu powszednie o g. 4-ej, w dniu świąteczne o g. 3-ej.

Z życia fabrykantów wielkomięskich. Wybuch fabryki. Wspaniała wystawa. Najnowsze mody. Olbrzymie sceny. Ostatnie słowo techniki kinematograficznej.

Skuteczna kuracja doskonała komedia w 1-ym akcie

TEATR POLSKI HENRYKA CZARNECKIEGO

Sobota 16 marca o g. 4 popoł. po cenach niższych Ostatnie przedświąteczne przedst. dla młod. **Rewizor z Petersburga** komedia w 3-ach aktach Gogola Wieczorem przedstawienia nie będzie.

Niedziela 17 marca. DWA PRZEDSTAWIENIA o g. 4-ej po poł. po cen. niższych **Dzwony Kornewilskie** operetka w 4-ach aktach Tańce — Ewolucje

o g. 8 wiecz. po cen. zwykłych Po raz pierwszy w sezonie **Kochany Augustynek** melodyjna operetka w 3-ach akt. Tańce — Ewolucje

Dwie psychiki

Pod tem tytułem zamieścił „Kurjer Polski” smakowity artykuł jednego z najwybitniejszych publicystów, p. Wojciecha Baranowskiego, szefa Biura prasowego Dep. Spraw polit. Autor, biorąc asumpt z aktualnego obecnie porozumienia polsko-niemieckiego, poddaje trafnej analizie trudności, jakie temu porozumieniu stają na zawadzie i widzi je słusznie w odrębnościach psychiki narodowej polskiej i niemieckiej, na której wytworzenie składają się zarówno przeszłość, jak i współczesne przeżycia obu narodów.

Tę odmienną psychikę politycznej charakteryzuje autor w następujący sposób: „Polska jest przygnębiona, zubożała, stratomana, zniszczona przez wojnę, zawiedziona w swych nadziejach pierwotnych, może wygórowanych, ale powstałych na tle ideologii dla szerokiego mas najbardziej swego czasu dostępnej. Społeczeństwo polskie cierpi na przedrażnienie, skłonność do pesymizmu, widzi się przez bieg wypadków osaczonym, niepewnym swego jutra. Szarpie niem rozterka wewnętrzna — rzecz zwykła wśród niepowodzeń... Naród niemiecki wprost przeciwnie, poczyna upajać się zwycięstwem.

W początku wojny i on miał obawy, niepokoje. I jego myśli nawiedzały poważne troski... Dziś Niemcom dolegają wyłącznie braki aprowizacyjne jeszcze. Posatem ogół cały ogarnia coraz bardziej nastroj tryumfu i rozbudzone znów, stokrotnie powiększone poczucie potęgi, bije do głowy i ponosi wielu. Tak stają przeciwko sobie, albo obok siebie dwa wielkie zespoły ludzkie, czujące zupełnie różnie. I przedtem podobieństwa duchowego między nimi nie było, była jednakże większa możność rozumienia się nawzajem. Obecnie możność ta jest bardziej utrudniona. Taki

wniosek wysnuć należy przynajmniej z ostatniej debaty polskiej w sejmie pruskim.

W debacie tej dano bardzo szorstką odprawę nadziejom polskim. Społeczeństwo niemieckie zdaje się mieć do Polaków zawsze tylko pretensje — czy słuszne? Na pytanie to odpowiada p. Baranowski przecząco i odpowiedź tę należyście usasadnia.

Przedewszystkiem nie dość „polityczna” jest ta „niecierpliwość, jaką zdradzają Niemcy, żądając od ogółu polskiego zmian nastrojowych, kategoriycznych i doraźnych. Te w ciągu lat paru, w warunkach polskich dokonać się nie mogły. To powinno być jasne i nie niepokoić umysłów rozważnych i wytrawnych. Polsko-niemiecka waśń, jaką zastała wojna, ma stuletnią historję co najmniej, nie że sięgniemy bardziej wstecz. Tego zaś, co narastało tak długo i wżerało się w serca, kilka lat, choćby najbardziej w nowe fakty bogatych, odrobić nie jest w stanie. Tem więcej, że jak wiemy, myśl i pojęcia polskie emocjonowały rozmyślnie wszelkimi drogami nadchodzące wpływy z Zachodu, jakoteż podszepty rosyjskie. Jedne i drugie trafiały na grunt podatny wśród tłumów, utrudniając niezmiernie powstanie nowej orientacji polskiej...“

Mimo to powstała w Polsce nowa orientacja, tzw. aktywizm, stojący na gruncie porozumienia, który zdziałał wiele i dowiódł, że społeczeństwo polskie bynajmniej nie należy do tych, które niczego nie zapominają i niczego się nie uczą. Jeżeli nie zdziałał więcej, to wina tego nie po jego stronie, lecz w tem, że stosunek państw centralnych do Polski nie był dość konsekwentny i jednolity i w swoich hasłach ciągle. Popelniono sporo błędów i fałszywych posunięć, stanowiących przekopy na drodze, po której mogłaby się rozpedzić myśl i wiara polska.

Pod tym względem Niemcy muszą mieć żal do samych siebie, ponieważ nie uwzględ-

niały przeczulenia zmęczonej strasznie duszy polskiej, na którą spadają coraz to nowe ciosy.

Autor wskazuje na potrzebę propagandy wyrozumiałości politycznej w Niemczech i sądzi, że będzie ona wzrastała. Kończy zapewnieniem: „Polska potrafi być lojalną, ale rękę wyciągnąć do niej należy szczerze, bez ukrytych i niedomówionych myśli, tembardziej bez pogroźek. Te ostatnie nie prowadzą do celu. Obyż to zrozumiano w Niemczech powszechnie. Wówczas napewno Polska okaże się mniej „niewdzięczną” i bardziej skłoną do pogodzenia się z rzeczywistością, na którą oczy jej już się zresztą rozwarły.“

Konferencje p. Steczkowskiego w Wiedniu

Wiedeń (BK) „Fremdenblatt” donosi, że bawiący w Wiedniu b. polski minister finansów, Steczkowski, odbył dłuższą konferencję z prezydentem ministrów Seidlerem, jako też z prezydjum Klubu polskiego. Jak słyhać, chodzi o ustalenie kierunku politycznego miarodajnych kół warszawskich i Koła polskiego.

(Jak już donosiliśmy, p. Steczkowski przyjechał do Wiednia z Berlina, gdzie był bardzo wczliwie przyjmowany. Z podróżą tą łączą sfery polityczne ważne znaczenie ze względu na mający się utworzyć gabinet polski i kierunek dalszej polityki polskiej w stosunku do państw centralnych.)

Uchwała krajowej rady kurlandzkiej

Jak donosi „Lokal Anzeiger” z dnia 12-go bm., kurlandzka rada krajowa uchwaliła dnia 8-go bm. jednomyślnie z wyjątkiem jednego tylko członka, który się usprawiedliwił, co następuje:

1) Prosić jego cesarską i królewską mość o przyjęcie kurlandzkiej korony książęcej.

2) Wyrazić życzenie przyłączenia najściślejszego Kurlandji do państwa niemieckiego przez zawarcie konwencji, tyczących się wojska, szkolnictwa, komunikacji, kolei, skarbowości i sądownictwa, jak również drogą innych umów.

3) Wyrazić nadzieję, że cały kraj Nadbaltycki złączony będzie w jednostkę państwową, związaną z Rzeszą niemiecką.

Wniosek o przesłanie depeszy holdowniczey Jego cesarskiej mości przyjęty był tak samo jednomyślnie, jak wniosek jednoczesny, aby wysłać do Berlina delegację, złożoną z 4 osób, dla przedstawienia osobiście Kanclerzowi Rzeszy uchwał powyższych.

Stanowisko Lenina jest silne?

Sztokholm (BK) Angielski sekretarz legacyjny, który przybył tu z Petersburga po 14-dniowej, pełnej przygód podróży, wraz z personelem ambasady, oświadczył w wywiadzie z dziennikarzem, że przesiedlenie się rządu bolszewickiego do Moskwy jeszcze bardziej wzmocni stanowisko Lenina. Lenin jest jedyną silną i przewodnią indywidualnością, Trockij i inni są tylko narzędziami w ręku Lenina. Pozycja Lenina jest tak mocną, że wszelkie próby, podejmowane, celem obalenia go, muszą się skończyć fiaskiem. Wielki kongres Sowietów w Moskwie jest mu oddany, a banki dostarczają mu w dostatecznej ilości środków, połączonych ze sprawowaniem rządów. Stan obecny w Rosji może jeszcze trwać bardzo długo. Oczywiście może ten stan uleść zmianie, ale nigdy drogą kontrewolucji.

Układy pokojowe Rosji z Ukrainą

Wiedeń. Biuro ukraińskie donosi: Według doniesień dzienników kijowskich w Kijowie rozpoczęły się układy pokojowe pomiędzy Rosją a Ukrainą.

